



Dziś w prorocत्वach

Epidemia wirusa Ebola

Bo oto nadchodzi dzień, który pali jak piec. Wtedy wszyscy zuchwali i wszyscy, którzy czynili zło, staną się cierniem. I spali ich ten nadchodzący dzień, – mówi Pan Zastępów – tak, że im nie pozostawi ani korzenia, ani gałązki. Ale dla was, którzy boicie się mojego imienia, wszędzie słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach – Mal. 3:19-20.

Międzynarodowe stowarzyszenie Lekarzy Bez Granic niedawno opublikowało ostrzeżenie, że ośrodki leczenia przypadków zarażenia wirusem Ebola w Afryce Zachodniej zostały „zredukowane do miejsc, gdzie ludzie odchodzą, by umrzeć w samotności”. Dr Margaret Chan, dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia powiedziała, że organizacja ta została całkowicie przytłoczona skalą choroby. Szacuje się, że liczba zgonów spowodowanych wirusem osiągnęła 1500 przypadków w Gwinei, Liberii, Sierra Leone i Nigerii. Obecna sytuację nazwała najgorszą w historii epidemią Ebola. W jej opinii, świat przegrywa walkę o powstrzymanie rozwoju choroby. Pierwsze zarejestrowane przypadki zakażeń pojawiły się w 1976 roku w Republice Konga. Oto najważniejsze fakty dotyczące tej choroby (za: www.who.int):

1. Gorączka krwotoczna Ebola (EVD) jest poważną chorobą, często śmiertelną w przypadku zachorowań u ludzi.
2. Śmiertelność w przypadku zachorowań wynosi do 90%.
3. Ogniska EVD występują głównie w odległych wioskach w Afryce Środkowej i Zachodniej, w pobliżu lasów tropikalnych.
4. Wirus jest przenoszony na ludzi z dzikich zwierząt, a następnie ulega rozprzestrzenieniu w populacji ludzkiej poprzez przenoszenie się z człowieka na człowieka.
5. Nietoperze z rodziny Pteropodidae żywiące się owocami uważane są za naturalnego nosiciela wirusa Ebola.
6. Poważnie chorzy pacjenci wymagają intensywnego leczenia i opieki. Na chwilę obecną brak jest licencjonowanej szczepionki lub trybu leczenia zakażonych ludzi lub zwierząt.

Ebola, podobnie jak i inne ostatnio pojawiające się choroby – AIDS w Afryce, czy SARS w Azji – pochodzi z

krajów rozwijających się. Eksperci twierdzą, że przyczyniły się do tego słabo rozwinięte lub nieistniejące systemy ochrony zdrowia publicznego w krajach ubogich. Gdyby wirus Ebola pojawił się w Stanach Zjednoczonych, Australii lub Europie, jego rozprzestrzenianie się byłoby dość szybko zahamowane. Z kolei w krajach rozwijających się – w Afryce lub Azji – choroby takie mogą stosunkowo łatwo rozprzestrzeniać się i rozwijać do skali epidemii. O pandemii mówimy wówczas, gdy zaistnieje epidemia choroby zakaźnej w różnych środowiskach ludzkich, na dużym obszarze (różnych kontynentach), w tym samym czasie.

Epidemie w historii

Pierwszym odnotowanym w historii pisanej przypadkiem pandemii była zaraza szalejąca w czasach Justyniana w VI wieku n.e., znana pod nazwą „dżuma Justyniana”. Kolejnym przypadkiem była tzw. „czarna śmierć” w XIV wieku. Uważa się, że obie te epidemie zostały spowodowane przez dżumę dymieniczą, która rozprzestrzenia się przez zakażone pchły żyjące na zainfekowanych szczurach. Szacuje się, że na skutek tej choroby zmarło między pięćdziesiąt, a siedemdziesiąt milionów ludzi. Epidemia trwała niemal trzy stulecia.

W okresie panowania tej tzw. „czarnej śmierci” w Europie, doradcy papieża i cesarzy twierdzili, że wybuch zarazy spowodowany jest zrównaniem się planet lub biegiem komet. Kozłem ofiarnym stały się również mniejszości etniczne, zwłaszcza Żydów, którzy zostali oskarżeni o zatrucie studni w Europie Środkowej, co prowadziło do pogromów i rzezi.

Ospa, cholera i dżuma stały się powszechnymi chorobami na całym świecie w XIX wieku. Dopiero pod koniec XIX stulecia naukowcy ustalili jaki jest mechanizm rozprzestrzeniania się i rozwoju tej choroby. Epidemia cholery w Londynie została opanowana wówczas, gdy John Snow oznakował i naniósł na mapę wszystkie domy dotknięte zarazą, co uzmysłowiło mu, że cholera rozprzestrzenia się poprzez zanieczyszczoną wodę.

Gdy mechanizm rozprzestrzeniania się i rozwoju choroby został zrozumiany, nastąpił szybki rozwój współczesnej medycyny. Na początku XX wieku pojawiła się pandemia grypy zwanej „hiszpanką”. Jej rozprzestrzenianie się mogło być jedną z najważniejszych przyczyn zakończenia I Wojny Światowej. W połowie XX wieku, wiele chorób nie było już uznawanych za zagrożenie. Edward Jenner opracował słynną szczepionkę przeciwko ospie; populacja szczurów i komarów został objęta kontrolą, poprawił się stan systemów kanalizacji publicznej. Pojawienie się penicyliny doprowadziło do



spadku zachorowań na wiele chorób zakaźnych. Jak wskazuje profesor Susan Craddock z Instytutu Badań Globalnych na Uniwersytecie Minnesota, autorka książki „Choroby: Pojawiające się infekcje w globalnym mieście”, efektem ubocznym tego postępu w eliminacji chorób na całym świecie było wywołanie pewnego stanu samozadowolenia jak chodzi o stopień przygotowania społeczeństw do walki z chorobami.

Nigdy więcej bólu

W Piśmie Świętym Bóg jest przedstawiony jako Wielki Lekarz, który leczy wszystkie choroby swego ludu: „On odpuszcza wszystkie winy twoje, leczy wszystkie choroby twoje” (Ps. 103:3). Prorok Izajasz przepowiedział czas, gdy „żaden mieszkaniec nie powie: Jestem chory. Lud, który w nim mieszka, dostąpi odpuszczenia winy” (Izaj. 33:24). Powiedział również: „Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie” (Izaj. 35:5-6).

Choroby są naturalną konsekwencją grzechu i kary śmierci. Towarzyszą degeneracji i upadkowi rodu Adama, ponieważ podatność na choroby jest przekazywana między jego potomkami. Nawet ci ludzie, którzy skorzystali z cudów Jezusa i zostali uzdrowieni ze swoich dolegliwości, wszyscy prędzej czy później umarli. Nie nadszedł jeszcze czas, aby takie cuda mogły przybrać formę trwałych błogosławieństw. Z drugiej jednak strony, były one demonstracją i objawieniem cudownej mocy, która będzie używana na rzecz wszystkich ludzi w królestwie Bożym.

Bóg, który sprawiedliwie wydał wyrok śmierci na ludzkość, zamierza usunąć tę klątwę. Obietnica ta jest zapisana w Obj. 22:3: „I nie będzie już nic przeklętego” a jej gwarancją jest okup dostarczony przez Jezusa. W obecnym czasie okup ten jest wykorzystywany na rzecz tych, którzy zostali zaproszeni do udziału w cierpieniach Chrystusa podczas Wieku Ewangelii (Kościoł). Gdy jednak grono tych, którzy są Kościołem, zostanie skompletowane, nie będzie już potrzeby aby dalej istniał obecny zły świat wraz z towarzyszącymi mu chorobami, bólem i śmiercią. Bóg odmieni te warunki w swym Królestwie, zgodnie z tym, co napisano w Obj. 21:4: „I

otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły”. Apostoł Paweł mówi, że panowanie Chrystusa będzie trwało dopóty, dopóki nie zniszczy śmierci. „Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć” (1 Kor. 15:25-26). Zniszczenie śmierci obejmuje również zniszczenie chorób, które prowadzą do śmierci.

Czas, kiedy ludzkość zostanie wezwana do powstania z grobów a następnie przywrócona do zdrowia i życia, jest bliski. Prorok Malachiasz zapowiada, że Wielki Lekarz, „słońce sprawiedliwości”, wejdzie „z uzdrowieniem na swoich skrzydłach”. Czas ten łączy z okresem zwanym dniem Pańskim, albo dniem Jahwe. Pisze: „Bo oto nadchodzi dzień, który pali jak piec. Wtedy wszyscy zuchwali i wszyscy, którzy czynili zło, staną się cierniem. I spali ich ten nadchodzący dzień, – mówi Pan Zastępów – tak, że im nie pozostawi ani korzenia, ani gałązki. Ale dla was, którzy boicie się mojego imienia, wejdzie słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach” (Mal. 3:19-20).

Jezus poucza nas, że dzień Pański (Jahwe), albo inaczej czas ucisku, oznacza koniec wieku (Mat. 24:3,21). Wydarzenia na świecie pokazują, że żyjemy obecnie w tym zapowiedzianym czasie ucisku i końca wieku. Oznacza to, że czas ustanowienia uzdrawiającego Królestwa Chrystusa jest blisko. Kiedy to chwalebne Królestwo Chrystusa zostanie już ustanowione na ziemi, wówczas wszyscy, którzy są w grobach, wyjdą (Jana 5:28,29). Wtedy wszyscy ludzie będą mieli swobodny dostęp do jedynego prawdziwego źródła młodości, daru Ojca Niebieskiego, przez Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Będą do niego kierowani w sposób cierpliwy i pełen miłości, przez Pana Jezusa i jego Oblubienicę: „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” (Obj. 22:17).

Tę wielką obietnicę łaskawy Bóg wszechświata zapieczętował własnym Słowem: „I rzekł Ten, który siedział na tronie: Oto wszystko nowym czynię. I mówi: Napisz to, gdyż słowa te są pewne i prawdziwe” (Obj. 21:5).